

Sygnatura akt II C 826/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR (...)

Protokolant staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko E. C. (1)

o przywrócenie posiadania

1. przywraca powódce utracone posiadanie lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w ten sposób, że nakazuje pozwanej wydanie powódce kluczy od drzwi wejściowych do lokalu oraz zobowiązuje pozwaną do nieczynienia powódce przeszkód w korzystaniu z jednego pokoju w tym lokalu;
2. przyznaje adwokatowi M. B. tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce kwotę 191,88 zł (sto dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy), którą nakazuje wypłacić z środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi;
3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 826/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 października 2014 roku skierowanym przeciwko E. C. (1), A. C. wniosła o przywrócenie posiadania lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) poprzez udostępnienie zamieszkania w przedmiotowym lokalu i zwrócenie zabranych przez pozwaną kluczy.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 12 sierpnia 2014 roku została wyrzucona z mieszkania. Pozwana nie chce oddać jej kluczy od mieszkania i unika kontaktu.

(pozew k. 2-3, pismo k. 9)

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2014 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztu opłaty od pozwu.

(postanowienie k. 10)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 stycznia 2015 roku pozwana E. C. (1), reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wyjaśniła, że jest właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...). Pozwana kwestionowała okoliczność jakoby powódka została wyrzucona przez nią z domu. Podniosła, iż w dniu 12 sierpnia 2014 roku, na skutek agresywnego zachowania powódki, która będąc w stanie upojenia alkoholowego wygrażała pozwanej oraz swojemu bratu S. P., pozwana była zmuszona wezwać P.. W wyniku podjętej interwencji powódka została wyprowadzona z lokalu po czym już do niego nie wróciła. Nie była to pierwsza interwencja spowodowana zachowaniem powódki. Wskazano, iż obecnie powódka zamieszkuje ze swoim przyjacielem w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł.. Pozwana nie utrzymuje kontaktów z powódką, przekazuje jej jedynie korespondencję. Powódka nie ma w lokalu pozwanej żadnych rzeczy, które wskazywałyby na fakt władania lokalem lub jego częścią przez stronę powodową. Podniesiono także, iż powódka nie interesowała się przedmiotowym mieszkaniem, zaś podczas swoich sporadycznych w nim pobytów zanieczyszczała je i urządzała libacje alkoholowe, zakłócała spokój pozostałym domownikom oraz zachowywała się wobec nich agresywnie. Od ponad półtora roku powódka nie zamieszkiwała w tym lokalu, nie była zatem jego posiadaczem. Ponadto pozwana nie dokonała naruszenia posiadania ani naruszenie to nie nastąpiło na jej korzyść. Usunięcie powódki z nieruchomości nastąpiło wskutek prawidłowej i uzasadnionej interwencji Policji.

(odpowiedź na pozew k. 15-18, pełnomocnictwo k. 19)

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2015 roku Sąd ustanowił dla powódki adwokata z urzędu.

(postanowienie k. 36)

W piśmie z dnia 13 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powódki precyzując powództwo oświadczył, że wnosi o nakazanie E. C. (1) przywrócenia A. C. posiadania części lokalu mieszkalnego na ul. (...) (...) w Ł. w postaci jednego pokoju oraz o nakazanie zwrotu A. C. kluczy do w/w mieszkania.

(pismo k. 77)

W toku rozprawy w dniu 12 maja 2016 roku, pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu, które nie zostało wypłacone w całości ani w części.

(protokół rozprawy k. 182)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron pozostały niezmienione.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. C. (1) jest właścicielką lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ul. (...) w Ł..

(bezsporne)

A. C. zamieszkiwała wraz ze swoją córką E. C. (1), matką i bratem w lokalu mieszkalnym numer (...) położonym przy ul. (...) w Ł. od 1993 roku. Zajmowała największy pokój w lokalu, oraz posiadała klucze do tego lokalu mieszkalnego. A. C. miała tam swoje rzeczy – meble, ubrania, dokumenty. W zajmowanym przez siebie pomieszczeniu hodowała koty.

(zeznania powódki k. 179-180, zeznania pozwanej k. 180-181, zeznania świadka B. D. k. 146-146v, kserokopia przyjęcia zawiadomienia k. 39)

A. C. w okresie zamieszkiwania w lokalu numer (...) wszczyniała awantury pod wpływem alkoholu, wielokrotnie interweniowała Policją, zdarzało się, że osobiste rzeczy pozwanej były przez powódkę wynoszone z mieszkania.

(zeznania pozwanej k. 180-181, zeznania świadka A. O. k. 96, kserokopia przyjęcia zawiadomienia k. 39-40)

W dniu 13 sierpnia 2014 roku E. C. (1) przyjechała z S. do Ł. po telefonie swojego wujka, który poinformował ją, że z jej rzeczami osobistymi, dokumentami i ubraniami dzieją się dziwne rzeczy. Po wejściu do mieszkania E. C.

(2) zastała swoją matkę A. C. pod wpływem alkoholu, ubraną tylko do połowy. Powódka kierowała w stronę córki słowa powszechnie uznane za wulgarne (jak na k.180 akt sprawy), groziła swojej córce. Drzwi do pokoju w którym zamieszkiwała babcia i wujek pozwanej zostały uszkodzone przez powódkę za pomocą ostrego narzędzia. Pozwana zastała w swoim pokoju stertę porzucanych swoich rzeczy i podarte dokumenty. Po tym jak powódka przewróciła się w kuchni, pozwana wezwała Policję. Po przybyciu funkcjonariuszy Policji, E. C. (1) oświadczyła, że nie życzy sobie obecności powódki w mieszkaniu. A. C. oddała pozwanej swoje klucze do mieszkania na polecenie funkcjonariuszy Policji. Powódka została przewieziona przez funkcjonariuszy do miejsca zamieszkania B. D. w lokalu mieszkalnym numer (...) przy ul. (...) w Ł..

(kopia protokołu doprowadzenia w celu wytrzeźwienia k. 42, kopia oświadczenia k. 43, kopia notatki urzędowej k. 44-44v, zeznania świadka B. D. k. 145-146v, zeznania pozwanej k. 180-181, zeznania powódki k. 179-180)

Przed dniem 13 sierpnia 2014 roku powódka posiadała swoje klucze do lokalu numer (...) położonego przy ul. (...) w Ł.. Później pozwana nie oddała tych kluczy powódce.

(zeznania powódki k. 179-180, zeznania pozwanej k. 180-181)

Po kilku godzinach pobytu w mieszkaniu B. D., A. C. wróciła budynku przy ul. (...) w Ł. i próbowała wejść do mieszkania. Nie została wówczas wpuszczona, dlatego wróciła do mieszkania B. D.. A. C. później jeszcze kilkakrotnie próbowała dostać się do mieszkania nr (...) przy ul. (...) w Ł., nie była jednak wpuszczana. Powódka zostawiała pozwanej pisemne prośby o spotkanie i rozmowę. Ze względu na brak możliwości wejścia do mieszkania przy ul. (...) w Ł., powódka została przez pewien czas w mieszkaniu B. D..

(zeznania B. D. k. 145-146v, zeznania pozwanej k. 180-181, zeznania powódki k. 180)

Po zdarzeniu z dnia 13 sierpnia 2014 roku E. C. (1) spakowała ubrania powódki i zostawiła je pod drzwiami B. D..

(zeznania B. D. k. 146-146v, zeznania powódki k. 179-180, zeznania pozwanej k. 181)

W dniu 21 sierpnia 2014 roku E. C. (1) złożyła w Urzędzie Miasta Ł. wniosek o wymeldowanie A. C..

(kserokopia postanowienia k. 22, kopia decyzji k. 148-150)

W okresie od dnia 21 stycznia 2015 roku A. C. przebywała w Schronisku dla (...) i Dzieci im. św. Brata A. w Ł..

(kopia zaświadczenia k. 30, zaświadczenie k. 70)

Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił na podstawie zeznań pozwanej, zeznań powołanych w sprawie świadków, i częściowo na podstawie zeznań powódki, a także na podstawie kserokopii dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony.

Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki A. C. (k. 179-180) w zakresie w jakim twierdziła, że w dniu 13 sierpnia 2013 roku nie zachowywała się agresywnie, ponieważ pozostają one w sprzeczności ze innymi dowodami - w postaci zeznań pozwanej, a także zapisem w notatce urzędowej Policji sporządzonej na okoliczność zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2014 roku, a nadto zasadami logicznego rozumowania (gdyby powódka nie zachowywała się agresywnie, pozwana nie miałaby powodu do wzywania Policji, oraz nie byłoby powodu do opuszczenia przez powódkę lokalu).

Wskazać w tym miejscu należy, że zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, zeznania stron wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 342 k.c., nie wolno naruszać samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze.

Podstawą prawną roszczenia o przywrócenie naruszonego posiadania jest art. 344 § 1 k.c., który stanowi, że przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba, że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Z powyższego uregulowania ochrony posiadania wynika, że jedną z przesłanek sądowej ochrony jest wystąpienie samowolnego naruszenia posiadania. Samowolne naruszenie polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Kwalifikacja naruszenia jako samowolnego wymaga, więc ustalenia, że osoba dokonująca naruszenia nie była do tego upoważniona, tzn., że było ono obiektywnie bezprawne, przy czym zła lub dobra wiara nie ma żadnego znaczenia. Naruszenie posiadania nie będzie samowolne m.in. wówczas, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w zakres cudzego posiadania.

Ponadto należy zwrócić uwagę na treść art. 478 k.p.c., który stanowi, że w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Roszczenie posesoryjne przysługuje posiadaczowi rzeczy i może być skierowane przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło (art. 344 § 1 zd. 1 in principio k.c.). Legitymowana biernie jest więc osoba, która naruszyła posiadanie - w jakiegokolwiek postaci - a dokonane przez nią naruszenie trwa nadal i może ona przywrócić poprzedni stan posiadania. Jeżeli zaś naruszenie posiadania nastąpiło „na korzyść innej osoby”, a trwający stan naruszonego posiadania nadal służy tej osobie, to nie można pozwać tego, kto swą pierwotną czynnością dokonał naruszenia cudzego posiadania. Legitymowaną biernie będzie zaś osoba, na której korzyść nastąpiło naruszenie. Nie jest uzasadnione zatem pozwanie domowników, pracowników czy innych „pomocników” osoby korzystającej ostatecznie z naruszenia cudzego posiadania. Za przywrócenie poprzedniego stanu posiadania odpowiada osoba, na której korzyść nastąpiło naruszenie posiadania, chociażby niezbędnych czynności restytucyjnych miała dokonać posługując się pomocą innych osób. (por. E.Gniewek w: Komentarz do art. 344 kodeksu cywilnego, opublikowany w programie komputerowym Lex)

Orzeczenie sądu, o którym mowa w art. 344 § 1 kc musi uprawomocnić się przed zakończeniem procesu o naruszenie posiadania.

Ponadto należy zwrócić uwagę na treść art. 478 k.p.c., który stanowi, że w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Na wstępie należy stwierdzić, że zachowany został roczny termin do wytoczenia powództwa, gdyż naruszenie posiadania nastąpiło w sierpniu 2014 roku.

Ostatni stan posiadania przedstawiał się w ten sposób, że powódka zamieszkiwała w lokalu przy ul. (...) w Ł.. Na skutek interwencji funkcjonariuszy Policji została wyprowadzona z tego lokalu w dniu 13 sierpnia 2014 roku. Wówczas jednak jeszcze nie utraciła posiadania tego lokalu. Miało to miejsce w późniejszym czasie, gdy chciała wejść do lokalu w dniach kolejnych oraz odzyskać klucze do lokalu. W posiadaniu tych kluczy była pozwana i jak sama zeznała nie zamierzała zwrócić ich powódce. Powódka została pozbawiona zatem możliwości korzystania z mieszkania w takim zakresie jak przed zdarzeniem z dnia 13 sierpnia 2014 roku. Pomimo wielokrotnych prób wejścia do lokalu, powódka nie została do niego wpuszczona przez pozwaną.

Naruszenie posiadania przez pozwaną było samowolne. Pozwana nie dysponowała orzeczeniem Sądu nakazującym pozwanej opuszczenie lokalu ani w dacie naruszenia posiadania ani później – aż do dnia zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie, a tym samym nie wykazała, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Odnosząc się do pojęcia posiadania należy zauważyć, iż ochronie posesoryjnej podlega również współposiadanie – w takim zakresie, w jakim możliwe jest ustalenie jego zakresu. Kiedy "nie można ustalić zakresu współposiadania" w rozumieniu przepisu art. 346 kc, wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 czerwca 1966 r. III CZP 49/66 (OSNCP z 1967 r. nr 1, poz. 6). Mianowicie chodzi o to, że zakresu współposiadania nie da się ustalić wtedy, gdy mamy do czynienia ze współposiadaniem "zależnym" w tym sensie, iż współposiadanie polega na zgodnym współdziałaniu współposiadaczy, tak jak to jest np. w wypadku prowadzenia wspólnego gospodarstwa rolnego. Natomiast używanie np. wspólnej sieni czy też korzystanie ze wspólnego mieszkania nie jest współposiadaniem "zależnym", bo przecież każdy współposiadacz korzysta ze wspólnej rzeczy samoistnie, niezależnie od innych współposiadaczy. /tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 1969r, III CZP 49/69/.

Wyłączenie ochrony posesoryjnej przewidziane w art. 346 kc, nie ma zatem zastosowania.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż na gruncie ustalonego stanu faktycznego, powódka władała przedmiotową nieruchomością, któremu to władaniu towarzyszyła wola posiadania. Natomiast w postępowaniu o ochronę naruszonego posiadania nie jest konieczne rozstrzygnięcie kwestii jaka to była wola, albowiem ochronie na podstawie art. 344 k.c. podlega zarówno posiadanie samoistne, jak i posiadanie zależne. Władztwo powódki podlega zatem ochronie na podstawie powyższego przepisu.

Podnoszona przez pozwaną kwestia nadużywania alkoholu przez powódkę czy sposób jej zachowywania się w stosunku do pozwanej w sposób nie tylko uprzykrzający życie innym domownikom ale wręcz stanowiący dla nich zagrożenie, nie ma znaczenia w przedmiotowym posesoryjnym sporze. Zgodnie z art. 342 k.c. nie wolno naruszać samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze. Nikt, nawet właściciel, nie może samowolnie bez tytułu prawnego naruszać posiadania. Sąd w postępowaniu niniejszym w ogóle nie badał uprawnień stron. Badaniu podlega jedynie stan faktyczny – fakt posiadania, poza sferą rozważań Sądu w tych sprawach pozostają okoliczności prawne.

Samowolne naruszenia posiadania polega na wkroczeniu, mimo braku uprawnienia, w sferę cudzego władztwa. Bezprawność musi mieć przy tym charakter obiektywny, niezależny od dobrej czy złej woli naruszydźciela. Dla przyjęcia samowolności naruszenia nie jest oczywiście konieczne stwierdzenie winy naruszydźciela ani innej formy zachowania wyczerpującej pojęcie czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 kc (por. orz. SN z 04 listopada 1959 r., 2 CR 669/59, OSPiKA 1962, nr 4, poz. 106).

W wyniku pozytywnego rozpoznania roszczenia posesoryjnego sąd orzeka „o przywróceniu stanu poprzedniego i o zaniechaniu naruszeń” (według formuły art. 344 § 1 zd. 1 k.c.). Oczywiście uwzględnia się tu (w granicach art. 321 k.p.c.) żądanie pozwu, odpowiednio do występującej w realiach osądzonej sprawy konkretnej postaci naruszenia posiadania. Mając to na względzie Sąd przywrócił powódce posiadanie przedmiotowego lokalu mieszkalnego przez nakazał pozwanej wydanie powódce kluczy od drzwi wejściowych do tego lokalu oraz zobowiązał do nieczynienia powódce przeszkód w korzystaniu z jednego z pokoju w tym lokalu.

Na marginesie należy wskazać, iż pozwana miała inne sposoby dla nakazania powódce opuszczenia przedmiotowego lokalu mieszkalnego, niż poprzez samowolne naruszenie posiadania. Pozwana (powołując się na okoliczności podnoszone w toku niniejszego postępowania a nie mające tu znaczenia dla rozstrzygnięcia) mogła np. wystąpić z powództwem opartym na stosownym przepisie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U.2014r poz. 150), albo złożyć wniosek, o którym mowa w art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1390).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając bowiem na

uwadze charakter sprawy oraz fakt, iż pozwana w swoim działaniu kierowała się chęcią zapewnienia sobie i pozostałym domownikom spokojnego zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu, Sąd nie obciążył pozwanej obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych, zaś wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu powódki zostało z tych względów wypłacone ze Skarbu Państwa.